

EDWARD LIPIŃSKI

Profesor Szoty Głównej Handlowej w Warszawie

PROBLEMAT TRANSFERU

Rozróżnia się transfer techniczny i ekonomiczny. Transfer techniczny polega na uruchomieniu odpowiedniej ilości siły nabywczej, przekształceniu jej na waluty obce oraz przesłaniu do kraju otrzymującego spłaty. Transfer w znaczeniu ekonomicznym są to zagadnienia związane ze zmianami układu gospodarczego w kraju, który przynosi kapitały, oraz w kraju, który kapitały otrzymuje. Transfer techniczny stanowi raczej problemat z zakresu polityki banku emisyjnego wzgl. polityki budżetowej. Słusznie wyrażono pogląd, iż nie jest to wogóle zagadnienie naukowe. Trudność wynikająca z transferu technicznego może polegać na zwiększonym zapotrzebowaniu dewiz, w związku z przenoszeniem większych sum zagranicę. Ewentualne ujemne skutki wzrostu kursu dewiz wyrównywa się przez odpowiednie zmiany w stopie dyskontowej banku emisyjnego. Podniesienie stopy dyskontowej zmniejsza zapotrzebowanie na kredyty, ogranicza wewnętrzną działalność gospodarczą, a więc i import z zagranicy, który zawsze jest funkcją natężenia działalności gospodarczej wewnątrz kraju, obniża ceny, a więc zwiększa możliwości eksportowe, redukując import. Wyższa stopa dyskontowa powoduje ewentualnie przypływ kapitałów zagranicznych czyli z jednej strony zmniejsza zapotrzebowanie na dewizy, z drugiej wzmaga podaż dewiz. Kursy opadają, transfer może odbyć się bez przeszkód. Istotnym zagadnieniem jest raczej ekonomiczny problemat transferu, czyli zagadnienie zmian, jakie zachodzą w kraju, który dokonywa transferu, oraz w kraju otrzymującym kapitały. Dla kraju dłużniczego zagadnienie to nabiera szczególnej wagi. Kraj dłużniczy w pewnych okresach otrzymuje kapitały, w innych okresach zaś spłaca zaciągnięte poprzednio kredyty. W jednym wypadku jest krajem importującym kapitały, w drugim wypadku eksportuje kapitały. Zagadnienie importu kapitałów do kraju dłużniczego stanowi odrębny problemat, nie je«to jednak w ścisłym znaczeniu problemat transferu, gdyż pod transferem rozumiemy raczej tylko eksport kapitałów. Jest oczywiste,

że problemata transferu inny kształt posiada w kraju wierzycielskim, inny zaś w kraju dłużniczym. Zajmiemy się jedynie transferem kraju dłużniczego.

Poglądy na powyższe zagadnienie nie są w nauce ustalone. Według klasycznej teorii (Thornton i Mill), a ostatnio również Keynes, kraj dłużniczy przenosząc kapitały (spłacając długi, reparacje itp.) może osiągnąć jedynie wówczas nadwyżkę wywozu, umożliwiającą spłatę kapitałów, jeżeli obniży ceny eksportowe. W ten sposób kraj dłużniczy ponosi oczywistą stratę. Również Haberler uważa obniżkę cen eksportowych za konieczną aby osiągnąć przewyżkę wywozu. Haberler nawet zgadza się z Keynes'em, że są możliwe sytuacje, które wymagają tak silnych zmian cen, iż utrudnia to dokonanie technicznego transferu, a nawet techniczny transfer może być wogóle niemożliwy. Rueff, polemizując z Keynes'em¹⁾, mówi o „prawie zachowania siły nabywczej”. W przebiegu zmian ekonomicznych siła nabywcza nie podlega utracie. Strata jednego jest zyskiem drugiego. Wbrew Keynes'owi kraj dłużniczy nie może więcej utracić siły nabywczej niż wynosi jego dług, gdy tymczasem Keynes twierdzi, iż kraj dłużniczy traci więcej, ponieważ dla dokonania spłaty długu w towarach musi tak silnie obniżyć ceny eksportowe dóbr eksportowych, iż ekwiwalent za eksport jest mniejszy niż wartość eksportu.

Na szerszej płaszczyźnie stawia zagadnienie Ohlin²⁾, biorąc pod uwagę zmiany w sile nabywczej, które zachodzą skutkiem transferu w kraju płacącym i w kraju otrzymującym kapitał. Nadwyżka eksportowa, konieczna dla dokonania ekonomicznego transferu, wcale nie odbywa się przez zmiany relatywnych cen towarów eksportowanych, lecz raczej — w rozmiarach siły nabywczej kraju płacącego oraz kraju otrzymującego kapitały.

Pogląd Ohlin'a streścić można w następujących punktach:

a) W kraju płacącym rozmiary siły nabywczej ulegają zmniejszeniu, mieszkańcy kupują mniej towarów importowanych oraz tych towarów, które płacący kraj wywozi. Zmniejszenie popytu na powyższe towary odbędzie się nawet jeżeli ceny nie ulegną żadnej zmianie.

b)' Należy brać pod uwagę nie tylko podaż kraju płacącego, jak to czynią autorzy, którzy twierdzą, że musi nastąpić obniżka cen

¹⁾ Mr. Keynes' Views on the Transfer Problem. The Economic Journal. 1929, str. 397 i dalsze ob. także Theorie des Phénomènes Monétaires tegoż autora.

²⁾ Transfer und Preisbewegung. Zeitschrift für d. Nat. ök. T. I, zeszyt 5, 1930, str. 762 i dalsze.

eksportowych kraju płaćącego, ale również zmiany w popycie, które przecież zajądą nawet wówczas jeżeli ceny nie zostaną zmienione.

c) W kraju, który otrzymuje kapitały, następuje powiększa'nie siły nabywczej. Zwiększa to produkcję oraz popyt na towary zagraniczne. W ten sposób kraj otrzymujący kapitały wytwarza rynek dla kraju płaćącego. Rynek ten tembardziej powstanie, że w kraju otrzymującym kapitały nastąpi powiększenie rozmiarów siły nabywczej oraz wzmożony popyt na towary produkowane wewnątrz kraju. Wywoła to wzrost produkcji krajowych towarów na potrzeby rynku wewnętrznego, natomiast relatywnie mniejsza suma sił wytwórczych zostanie skierowana na produkcję dóbr eksportowych. W ten sposób eksport kraju otrzymującego zmniejszy się, jakkolwiek nie zajądą żadne zmiany we wzajemnem ustosunkowaniu się cen.

Z tego wynika, że w kraju płaćącym eksport się zwiększy, niezależnie od tego czy spadną ceny eksportowe. Zmiany w popycie w kraju otrzymującym będą wytworzone przez wzrost siły nabywczej kraju otrzymującego oraz przesunięcia w produkcji. Nastąpi bowiem wzmożona produkcja dóbr na rynek wewnętrzny i zmniejszona produkcja na eksport. Ponieważ eksport kraju otrzymującego ulegnie zmniejszeniu, gdyby więc nawet kraj otrzymujący nie zwiększył zapotrzebowania na towary kraju płaćącego, zapotrzebowanie to powstanie w innych krajach, do których zmniejszy się eksport z kraju otrzymującego. Zarzut, że wzrost zapotrzebowania na towary eksportowe może nie dotknąć kraju płaćącego, nie może się utrzymać, ponieważ zmiany, które zaszły w kraju otrzymującym, tak zmieniają stosunki wymiany międzynarodowej, iż, bezpośrednio lub pośrednio, nastąpi również wzrost eksportu z kraju płaćącego. Gdyby bowiem kraj otrzymujący zwiększył popyt na towary z kraju trzeciego, to przecież w kraju trzecim nastąpi powiększenie siły nabywczej, wzrost produkcji, wzrost importu, czyli za pośrednictwem kraju trzeciego, czwartego i t. d. nastąpi rozszerzenie rynku dla produktów eksportowanych z kraju płaćącego.

W kraju płaćącym odbędą się również zmiany w produkcji oraz w strukturze wymiany. Zmniejszenie siły nabywczej w kraju płaćącym doprowadzi do redukcji importu oraz do zmniejszenia produkcji dóbr na rynek wewnętrzny. W ten sposób zostaną uwolnione siły wytwórcze, które będą mogły być skierowane dla produkcji dóbr eksportowych, ew. dla produkcji takich towarów, które dotychczas były przywożone.

Powyższe rozumowanie stanowi dowód, według Ohlin'a, iż przyjęta w nauce teza, po raz pierwszy sformułowana przez Thorn-

tona³⁾, a następnie rozwinięta przez Milla, iż realny stosunek wymienny kraju eksportującego kapitał zawsze kształtuje się dla tego kraju ujemnie, t. zn. iż wzmożony eksport towarów odbyć się może jedynie przy niższych cenach, nie może być utrzymana. Jest nawet możliwe, jak tego dowodził po raz pierwszy Taussig⁴⁾, że ów realny stosunek wymienny może się ukształtować dla kraju płacącego dodatnio. Według Taussig'a, jeżeli wzrastające wypłaty na zagranicę idą łącznie z ulepszaniem metod produkcji oraz tańszymi kosztami produkcji, w szczególności towarów eksportowych, zaś rynek zagraniczny charakteryzuje się pozytywną elastycznością, możliwy jest wypadek, iż w kraju spłacającym swe zobowiązania dochody i ceny wzrastają.

Sądzić należy, że problemat powyższy — w tym wypadku jest to w szczególności problemat możliwości spłaty w towarach dłużów kraju dłużniczego — da się jedynie rozwiązać w płaszczyźnie analizy struktury podaży i popytu. Z całkowitą słusznością podkreśla J. G. Koopmans⁵⁾, iż zagadnienie transferu, podobnie jak zagadnienie spekulacji giełdowej (czy giełda jest sitem dla kapitałów, w operacjach giełdowych działających, czy też raczej gąbką), jak również zagadnienie możliwości regulowania konjunktury przy pomocy odpowiedniego rozkładu robót publicznych, a także problemat znaczenia wzrostu płac dla ewentualnej poprawy konjunktury, są to wszystko zagadnienia dotyczące tej samej sprawy. Wszędzie chodzi o to, czy istnieje t. zw. prawo zachowania siły nabywczej, t. zn. czy zmniejszenie siły nabywczej pewnej grupy nabywców automatycznie zwiększa rozmiary siły nabywczej innej grupy nabywców. W pewnych teoriach konjunktury twierdzi się np., że podniesienie płac oznacza powiększenie siły nabywczej, a więc wzrost produkcji, wzrost zysków i „poprawę” gospodarczą⁶⁾. W zastosowaniu do kraju dłużniczego spłacającego długi, teoria zachowania siły nabywczej brzmi w ten sposób: kraj dłużniczy spłacając długi (względnie płacąc odszkodowania wojenne) zmniejsza odpowiednio rozmiary siły nabywczej czynnej w produkcji i obrotach. Rozmiary produkcji na rynek wewnętrzny zmniejszają się, natomiast odwrot-

³⁾ An Enquiry into the Nature and Effects of the Paper Credit of Great Britain. Londyn, 1802, rozdział V.

⁴⁾ Taussig. Deutschlands Innerer Handel u. d. Reparationsproblem. Archiv für Sozialwiss. T. 60, str. 237 i dalsze.

⁵⁾ Zum Problem des „neutralen Geldes“. Beiträge zur Geldtheorie (Hayek). 1933, str. 336.

⁶⁾ Tego rodzaju teoria leży u podstawy akcji nakręcania konjunktury przez prez. Roosevelta w Stanach Zjednoczonych.

ne zjawisko obserwujemy w kraju otrzymującym kapitały: wzrost siły nabywczej, zmniejszenie produkcji dla eksportu, wzrost importu. Wywieziona z kraju dłużniczego siła nabywcza przekształca się na towar eksportowany z tego kraju, siła nabywcza wraca.

Zagadnienie traktujemy teoretycznie, czyli nie bierzemy pod uwagę różnego rodzaju polityczno-gospodarczych utrudnień w między państwowej wymianie towarowej, np. ceł, zakazów przywozu itp.

Dla analizy uwzględnia się dwa typy krajów dłużniczych: kraj uprzemysłowiony, eksportujący narzędzia pracy i dobra konsumpcyjne o wysokiej zawartości pracy i kapitału oraz kraj rolniczo-surowcowy. Normalnie biorąc kraje o pierwszym typie rzadko są krajami dłużniczymi, są raczej krajami wierzycielskimi, konkretnie jednak są możliwe kraje dłużnicze wysoce uprzemysłowione (np. powojenne Niemcy).

Zmniejszenie siły nabywczej spowodowane przeniesieniem kapitału (równie dobrze może to być splata długów, jak i np. ucieczka kapitału zagranicę) wywołuje szereg zmian w życiu gospodarczym kraju płacącego. Sumy spłacane mogą pochodzić albo z dochodu albo z kapitału (np. przy ucieczce kapitału). Dla uproszczenia uwzględnia się jedynie wypadek pierwszy — sumy zostały zebrane z dochodu przez medium podatków. Przygotowane do transferu sumy przekształcono na waluty obce i przesłano, zmniejszając zasoby dewiz lub złota w banku emisyjnym. Stopa dyskontowa ulega podniesieniu, rozmiary kredytów zmniejszają się. Produkcja relatywnie zmniejsza się, ceny spadają, obniża się rentowność zakładów. Sumy transferowane stanowią ponadto czysty ubytek konsumpcji. Zebrane drogą podatków kwoty nie wracają na rynek dóbr spożycia. Elastyczne spożycie ulega zmniejszeniu. Zakłady wytwarzające dobra produkcyjne mają mniejszy zbytek skutkiem ograniczenia inwestycji, w związku z restrykcjami kredytowymi; zakłady produkujące dobra konsumpcyjne elastycznego zapotrzebowania również napotykać na zwężony rynek. Ciężar kosztów stałych relatywnie się podnosi, ponieważ zakłady produkują mniejszą ilość jednostek dóbr, dlatego koszty produkcji rosną. Stąd właśnie pochodzą wzmożone tendencje eksportowe. Eksport kraju płacącego nie dlatego się zwiększa, że zostają zwolnione siły wytwórcze z powodu mniejszej relatywnie produkcji na rynek wewnętrzny, jak twierdzi Ohlin, lecz z powodu zmian w kosztach produkcji. W ten sposób dokonywują się zmiany w podaży dóbr. Lecz w krajach o różnej strukturze produkcji zmiany w podaży mieć będą różny charakter. Kraje rolniczo-surowcowe zazwyczaj przeważnie importują narzę-

dzia pracy oraz dobra konsumpcyjne o wysokiej zawartości pracy i kapitału, nie mogą więc spotęgować podaży tego typu dóbr eksportowych, natomiast zwiększą ew. podaż surowców.

Jakie zmiany zajdą po stronie popytu? Przyjmujemy, iż nastąpi wzrost popytu ze strony krajów otrzymujących kapitały. Zakładamy również, że przyrost popytu w krajach otrzymujących równa się ubytkowi siły nabywczej krajów płacących, co niezawsze nastąpi, gdyż siła nabywczą przeniesioną z kraju A do B może być w kraju B albo częściowo tezauryzowana, albo wydatkowana dopiero w następnym okresie gospodarczym, czyli nie będzie miało zastosowania prawo zachowania siły nabywczej. W tym wypadku w kraju A — płacącym — nastąpią zaburzenia gospodarcze, ponieważ proces przekształcenia transferowanych sum na eksportowane towary nie odbędzie się w całości.

Założmy jednak, że transferowana z krajów dłużniczych siła nabywczą przekształca się w tym samym okresie gospodarczym na popyt w sferze wymiany międzypaństwowej. Miljon jednostek siły nabywczej przeniesionej do krajów wierzycielskich uruchomi miljon jednostek popytu na dobra pochodzące z krajów dłużniczych. Powstaje pytanie, jak się rozłoży na kraje dłużnicze popyt krajów wierzycielskich. Rozłoży się przecież nierównomiernie, zależeć to będzie bowiem od struktury popytu i jego elastyczności. Dodać należy, że stosunki ułożą się różnie zależnie od fazy konjunkturalnej, w której spłaty są dokonywane. W fazie ożywienia relatywnie wzrasta popyt na surowce i środki żywności, niezbędne dla inwestycji realizowanych w krajach wierzycielskich i dłużniczych. Naogół jednak w fazach ożywienia kraje dłużnicze otrzymują kapitały zagraniczne (istnieje nadwyżka importu kapitałów), natomiast zagadnienie spłat nabiera istotnego znaczenia w fazie depresji, przy istnieniu nadwyżki eksportu kapitałów. W fazie ożywienia kraju dłużnicze posiadają raczej bilanse handlowe ujemne, to znaczy importowany kapitał zagraniczny przekształca się na importowane zagraniczne towary.

Jakże więc rozłoży się między kraje dłużnicze popyt krajów wierzycielskich? W okresach, kiedy są spłacane długi, nowe inwestycje niemal nie są czynione, chyba że t. zw. reinwestycje, czyli renowacje urządzeń wytwórczych, natomiast rozmiary konsumpcji zmniejszają się tylko stosunkowo nieznacznie. Łatwo jest zestawić cyfry, z których wynika, że w przebiegu kryzysu silnie zmniejsza się produkcja dóbr wytwórczych, np. żelaza, natomiast produkcja dóbr spożycia, nawet elastycznego, jak towarów włókienniczych, obniża się znacznie słabiej. Jeżeli więc w krajach wierzycielskich nastąpi rozszerzenie siły nabywczej (przy braku tezauryzacji), to

wzrośnie raczej popyt na maszyny lub narzędzia pracy niezbędne dla reinwestycji oraz — w szczególności — popyt na dobra konsumpcyjne elastycznego zapotrzebowania, a więc dobra oddalone od dóbr typu rolniczego.

W ten sposób eksportowana siła nabywczą nie wróci do krajów dłużniczych o typie surowcowo-rolniczym. W ten sposób również stanie się konieczna silna niższa cen dóbr eksportowych w kraju dłużniczym o typie surowcowo-rolniczym, ponieważ zmiany w popycie krajów otrzymujących nie wytworzą dostatecznego rynku dla tego eksportu. Jednocześnie nastąpić musi zmniejszenie importu, czyli z jednej strony osiąga się za dobra eksportowane mniej niż ekwiwalent wartości, z drugiej — importuje się mniej dóbr. Rozmiary zaopatrzenia społeczeństwa w dobra maleją, następuje proces zubożenia⁷⁾. Ogólna konsumpcja zmniejsza się, płace spadają. Odbywa się nadto masowy dumping, co jeszcze bardziej uszczupla siłę nabywczą ludności i wzmacnia zubożenie.

Twierdzenie, jakoby transfer automatycznie wytwarzał rynek zbytu dla wszystkich towarów kraju płacącego zostało w ten sposób obalone. Jednocześnie przeprowadzono dowód, że w niektórych krajach płacących może nastąpić wzrost eksportu, ew. nawet zwyczajka niektórych cen, czyli — dochodów i płac⁸⁾.

W dotychczasowych rozważaniach na temat transferu z krajów dłużniczych w niedostateczny sposób zanalizowano zmiany zachodzące w produkcji i podaży dóbr. Poszczególne przedsiębiorstwa i poszczególne gałęzie produkcji różnie reagować będą na zmniejszenie siły nabywczej, a więc i zbytu, spowodowane transferem. Nawet w kraju, w którym nastąpi wzrost eksportu, wywołany wzmożonym popytem kraju otrzymującego kapitały, istnieć będą gałęzie produkcji (przedsiębiorstwa), które zostaną zmuszone do obniżenia cen, ponieważ eksportują towary o nieelastycznym zapotrzebowaniu, a zatem towary które ew. mogą być eksportowane tylko przy silnie obniżonych cenach.

Jako skutek transferu dokonywują się zmiany w popycie i zmianie w podaży. Z jednej strony wzmacnia się popyt wywołany przez wzmożenie siły nabywczej oraz przesunięcia w produkcji krajów otrzymujących, z innej rośnie podaż krajów płacących, spowodowana wzrostem kosztów produkcji w tych krajach. Rozmiary i na-

⁷⁾ Tem się wyjaśnia np. silny spadek konsumpcji w Polsce w okresie 1930—33, m. in. również spadek konsumpcji towarów włókienniczych.

⁸⁾ Jeżeli bowiem wzmożony popyt krajów wierzycielskich zostanie skoncentrowany na niektóre tylko kraje dłużnicze, w tych niektórych krajach nastąpi wzrost eksportu, przy niezmnieszonych lub nawet wyższych cenach.

tężenie popytu są zależne od charakteru zmian w produkcji i konsumpcji, które odbędą się w krajach otrzymujących, zaś rozmiary i natężenie podaży — od takich zmian w krajach płacących. Rozkład dóbr oferowanych oraz rozkład zapotrzebowania zależą będą od elastyczności zapotrzebowania w krajach płacących i krajach otrzymujących, oraz od struktury produkcji: inaczej rzecz ta przedstawia się w krajach wysoce uprzemysłowionych, a inaczej w krajach surowcowo-rolniczych. Zasadniczy wpływ wywiera również faza konjunktury, w której spłaty są dokonywane. Prawo zachowania siły nabywczej albo będzie miało zastosowanie, albo działać nie będzie.

Jako problemat natury praktycznej wysuwa się w powyższym związku problemat wartości pożyczek zagranicznych dla krajów surowcowo-rolniczych. Jest bowiem możliwy wypadek, kiedy suma strat spowodowanych spłatami kapitału przewyższa przyrost sił wytwórczych, uruchomionych przy pomocy importowanej siły nabywczej. Rozwiązanie tego zagadnienia należy jednak do problematyki „oszczędzania”, do czego niżej podpisany zamierza niebawem powrócić.